

Sygn. akt **IC 1/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny, w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | <i>Sędzia SR del. Ewa Wiśniewska-Wiecha</i> |
| Protokolant: | <i>Joanna Ołdakowska</i> |

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 maja 2018 roku w Warszawie

sprawy z powództwa **A. K.**

przeciwko (...) z **siedzibą w B.**

o ochronę dóbr osobistych

I. oddała powództwo;

II. ustala, że strony ponoszą koszty procesu według zasady odpowiedzialności za jego wynik opisanej w art. 98 k.p.c., przy czym powód przegrał sprawę w całości, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt IC 1/18

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 25 lipca 2013 roku A. K. wniósł o zobowiązanie pozwanej – (...) z siedzibą w B. do złożenia oświadczenia o treści: „Działając w imieniu spółki (...) z siedzibą w B., w związku z pismem «Zawiadomienie o naruszeniu majątkowych i osobistych praw autorskich» z dnia 10 stycznia 2013 roku wystosowanym przez radcę prawnego F. R. w imieniu (...) z siedzibą w B. do Fundacji (...) z siedzibą w W., niniejszym oświadczam, że zarzut naruszenia przez pana dr A. K., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...), autorskich praw majątkowych i osobistych w związku z produkcją filmu dokumentalnego pt.: (...) (« (...)») w reżyserii A. C. jest bezpodstawny i nieuzasadniony, w związku z czym wyrażam ubolewanie i przepraszam za bezpodstawne oskarżenia pod adresem dr A. K.. Jednocześnie potwierdzam, że pan dr A. K. jest jedynym dysponentem praw autorskich wymienionych w piśmie z dnia 10 stycznia 2013 roku”, które to oświadczenie miało być sporządzone na piśmie w języku polskim czcionką 12 pkt na papierze firmowym pozwanego i skierowane na piśmie listem poleconym do: Fundacji (...) z siedzibą w W., (...) Funduszu Filmowego, (...) Funduszu Filmowego, Instytucji Filmowej (...), (...) Konkursu Filmowego, Instytucji Kultury Województwa (...), (...) Centrum (...), (...) Instytutu (...), Fundacji (...). Powód domagał się także zobowiązania pozwanego do złożenia przeprosin o treści „Działając w imieniu (...) z siedzibą w B., niniejszym składam przeprosiny za bezpodstawne oskarżenie o naruszenie przez pana dr A. K. autorskich praw majątkowych i osobistych w związku z produkcją filmu dokumentalnego pt.: (...) (« (...)») w reż. A. C.”, które to przeprosiny mają być złożone na ręce powoda, sporządzone czcionką 12 pkt na papierze firmowym pozwanego, w języku polskim. Powód zgłosił także żądanie zobowiązania pozwanego do zaniechania dalszych niedozwolonych działań, polegających na rozpowszechnianiu informacji o tym, iż powód naruszył prawa autorskie pozwanego lub osób trzecich przy realizacji produkcji tego filmu dokumentalnego oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 28.000 zł tytułem

zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych powoda i zasądzenie od pozwanego na rzecz: Fundacji (...) z siedzibą w W., (...) Funduszu Filmowego, (...) Funduszu Filmowego, Instytucji Filmowej (...), (...) Konkursu Filmowego, Instytucji Kultury Województwa (...), (...) Centrum (...) kwoty po 1000 zł dla każdej z wymienionych instytucji tytułem sumy pieniężnej na cel społeczny promocji i rozwoju sztuki filmowej realizowanej w ramach statutowej działalności tych instytucji. Powód wniósł również o zasądzenie od strony pozwanej na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa według norm prawem przepisanych (pozew – k. 2-17).

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż powód prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) w J. związaną między innymi z produkcją filmów, nagrań wideo i programów telewizyjnych. W związku ze swoją działalnością podjął się produkcji filmu (...) ((...)). Powód wskazał, iż pozwany, jako osoba prawna nie współpracował z nim przy produkcji wyżej wspomnianego filmu, nie nabył też żadnych majątkowych praw autorskich do jakichkolwiek utworów składających się na końcowy efekt produkcji filmowej, a w trakcie produkcji nie doszło do powstania utworów autorstwa osób związanych z pozwanym, wobec czego powód nie mógł naruszyć autorskich praw osobistych pozwanego do produkcji filmowej. Powód podał, iż w dniu 10 stycznia 2013 roku pozwany, za pośrednictwem swojego pełnomocnika, skierował do Fundacji (...) z siedzibą w W. pismo, w ramach którego zarzucił powodowi naruszenie majątkowych i osobistych praw autorskich pozwanego. Powód wskazał, iż powyższe pismo zawierało nieprawdziwe informacje stawiające powoda w sposób bezprawny w złym świetle, albowiem to on był wyłącznym dysponentem autorskich praw majątkowych do części składowych produkcji filmowej i zarzut pozwanego dotyczący naruszenia autorskich praw osobistych bądź majątkowych pozwanego jest nieuzasadniony. W wyniku przedmiotowego pisma, Fundacja zagroziła powodowi odebraniem udzielonych dotacji i zażądała wyjaśnień, zaś pozycja powoda jako beneficjenta dotacji przy realizacji kolejnych projektów uległa gwałtownemu pogorszeniu. Zdaniem powoda skutek przesłania przez pozwanego korespondencji zawierającej nieprawdziwe i szkalujące informacje do osób trzecich doszło do bezprawnego naruszenia jego dobrego imienia. Podniósł, iż pismem z dnia 30 kwietnia 2013 roku wezwał pozwanego do niezwłocznego zaniechania niedozwolonych działań, które to pismo nie przyniosło oczekiwanych rezultatów.

W odpowiedzi na pozew pozwana spółka (...) z siedzibą w B. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od udzielonego pełnomocnictwa według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwana wskazała, że działania podjęte przez nią w postaci wezwań i zawiadomień, miały na celu ochronę nabytych praw do utworów i tym samym nie noszą znamion bezprawności w rozumieniu art. 24 k.c. (odpowiedź na pozew – k. 106-115).

Wyrokiem z dnia 3 marca 2016 roku Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie I C 930/13 oddalił powództwo z powodu braku legitymacji procesowej biernej pozwanej spółki i obciążył powoda obowiązkiem zwrotu stronie pozwanej kosztów procesu, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu (wyrok – k. 652).

Wyrokiem z dnia 2 sierpnia 2017 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie I ACa 782/16 uchylił wyrok tut. Sądu z dnia 3 marca 2016 roku i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny wywiódł, że okoliczności sprawy wskazują jednoznacznie, że radca prawny F. R., kierując do Fundacji (...) pismo z dnia 10 stycznia 2013 roku, nie tylko była umocowana do podjęcia działania w imieniu strony pozwanej, lecz także dokonywała ich za wiedzą i zgodą tego podmiotu. W konsekwencji poczynionych przez ten Sąd ustaleń należało przyjąć, że sporna wypowiedź nie stanowiła wykroczenia poza ramy upoważnienia oraz oddawała istotę zamierzeń organu spółki i woli wyrażanej przez jej piastuna, a co najmniej jego przyzwolenie na nie, co świadczy o istnieniu legitymacji biernej pozwanej spółki w niniejszej sprawie. Sąd Apelacyjny wskazał, że wobec istnienia podstaw do przyjęcia, że działania pełnomocnika pozwanej, polegające na skierowaniu do Fundacji (...) pisma z dnia 10 stycznia 2013 roku, stanowiły czyn własny mocodawcy, w toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy winien podjąć działania zmierzające do zbadania przesłanek udzielenia ochrony w zakresie naruszenia dóbr osobistych w kontekście powołanych przez stronę pozwaną okoliczności wyłączających bezprawność. W dalszej kolejności oceny będzie wymagało to, czy wystąpiła szkoda o charakterze niematerialnym po stronie powoda i czy istnieje związek przyczynowy

między zachowaniem pozwanej a ową szkodą, a także adekwatność zgłoszonych środków ochrony prawnej (wyrok z uzasadnieniem – k. 733, 739-760).

W piśmie procesowym z dnia 12 lutego 2018 roku powód podtrzymał dotychczasowe twierdzenia i wnioski, w tym wnioski dowodowe, oraz podtrzymał w całości żądanie pozwu, wnosząc o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa w wysokości dwukrotności stawki minimalnej za I instancję oraz według norm przepisanych za postępowanie przed Sądem Apelacyjnym i Sądem Najwyższym (pismo powoda – k. 810-813).

W piśmie procesowym z dnia 13 lutego 2018 roku pozwana spółka wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Podtrzymała dotychczasowe stanowisko co do braku swojej legitymacji biernej i podniosła, że skierowanie inkryminowanego pisma stanowiło przekroczenie uprawnień pełnomocnika spółki, r.pr. F. R.. Ponadto podniosła, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda (pismo pozwanego – k. 816-832).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. K. jest lekarzem, doktorem nauk medycznych. Poza tym prowadzi działalność gospodarczą związaną m. in. z produkcją filmów, nagrań wideo i programów telewizyjnych (dowód: wydruk z CEiDG – k. 21-22, przesłuchanie A. K. – k. 639-642). W związku ze swoją działalnością, powód podjął się produkcji filmu (...) ((...)) w reżyserii A. C., na który uzyskał dotację w kwocie 40.000 zł od Fundacji (...). Do wniosku o dotację załączył pismo z dnia 5 stycznia 2011 roku – list intencyjny pozwanej spółki (**dowód:** dokumentacja Fundacji – k. 305-421, zeznania świadka E. B. – k. 438-440, transkrypcja – k. 449-454, zeznania świadka A. C. – k. 512-514, transkrypcja – k. 527-529).

Spółka (...) z siedzibą w B. współpracowała z powodem przy produkcji tego filmu jako koproducent. Prezesem zarządu spółki od dnia 1 lutego 2010 roku jest O. T.. D. B. posiada udziały w spółce. Powód nawiązał współpracę z D. B., która miała wykonywać na rzecz powoda czynności z zakresu producenta liniowego (line producer) przy tym filmie, co wiązało się z wykonywaniem czynności faktycznych na terenie Niemiec w postaci zabezpieczenia materiałów, rezerwacji miejsc, czy kontaktów z osobami wskazanymi przez powoda, jak również bieżącym tłumaczeniem wywiadów. Pozwana spółka realizowała zagraniczną część zdjęć, które odbywały się w B. (dowód: umowa z dnia 23 sierpnia 2012 roku – k. 27, wydruk z niemieckiego rejestru handlowego pozwanej wraz z tłumaczeniem – k. 23-26, 118-119, wydruk wiadomości e-mail – k. 125, zeznania świadka A. C. – k. 512-514, transkrypcja – k. 527-529, zeznania świadka B. K. – k. 563-564, zeznania świadka D. B. – k. 635-639).

Grupa A. K. i A. C. zawarli w dniu 28 grudnia 2011 roku umowę o napisanie i przeniesienie praw majątkowych do scenariusza oraz umowę o dzieło. Umową z dnia 20 lutego 2012 roku zawartą z Agencją (...) doszło do przeniesienia autorskich praw majątkowych do utworów muzycznych stanowiących ścieżkę dźwiękową do filmu. Zgodnie z umową z dnia 1 stycznia 2011 roku doszło do przeniesienia autorskich praw majątkowych do zdjęć do filmu na rzecz A. K. (**dowód:** umowa z dnia 28 grudnia 2011 roku o napisanie i przeniesienie praw majątkowych do scenariusza – k. 28-38, umowa z dnia 28 grudnia 2011 roku o dzieło z reżyserem – k. 39-44, aneks z 2012 roku – k. 45, umowa z dnia 20 lutego 2012 roku – k. 46-53, umowa z dnia 1 stycznia 2011 roku – k. 54-55, zeznania świadka A. C. – k. 512-514, transkrypcja – k. 527-529).

Spółka (...) w dniu 13 czerwca 2012 roku uzyskała od V. K. zgodę na nieodpłatną współpracę przy zdjęciach do filmu (...) oraz otrzymała nieograniczone czasowo i miejscowo wszelkie prawa do wykorzystania zdjęć powstałych dnia 26 marca 2012 roku oraz 13 czerwca 2012 roku; V. K. oświadczył, że firma (...) jest samodzielnie uprawniona do przenoszenia tych praw w całości lub w części na osoby trzecie (**dowód:** oświadczenie wraz z tłumaczeniem – k. 126, 847).

Udział V. K. w filmie został zorganizowany przez O. T., który go znał, i D. B.. Podczas wywiadu z ekipą filmową obecni byli A. C. i D. B.. Pytania generalnie układał A. C., zaś D. B. tłumaczyła wszystkie pytania, jak również zadawała

swoje (**dowód:** korespondencja e-mail z tłumaczeniem – k. 127-128, 848-851, zeznania świadka D. B. – k. 635-639, przesłuchanie O. T. – k. 642-644).

W dniu 13 czerwca 2012 roku (...) zawarła z Fundacją (...) umowę o przekazaniu motywu, w której Fundacja wyraziła zgodę na wykorzystanie pomnika dla potrzeb produkcji filmowej oraz przekazała (...) bez ograniczenia treściowego, czasowego i terytorialnego wszelkie prawa do wykorzystania powstałych zdjęć lub ich części we wszystkich aktualnych i przyszłych dostępnych mediach oraz formach (**dowód:** umowa z tłumaczeniem – k. 136-137, 852-853).

W dniu 13 czerwca 2012 roku (...) zawarła z D. B. umowę o dzieło, w ramach której D. B. miała otrzymać wynagrodzenie za prace związane z koprodukcją, a w zamian za to zobowiązała się przenieść na firmę wszelkie prawa, które nabyte w ramach współpracy przy produkcji (**dowód:** umowa z tłumaczeniem – k. 119, 844).

W dniu 9 sierpnia 2012 roku A. K. poinformował mailowo O. T. i D. B., że powinni być Line Producer projektu, a nie koproducentem, chyba że znajdą dofinansowanie, wniosą udział koproducenta i zwrócą wynagrodzenie wypłacone D. B. w wysokości 1.000 euro (**dowód:** wiadomość e-mail z tłumaczeniem – k. 125, 846).

W dniu 23 sierpnia 2012 roku została zawarta umowa między Grupą dr A. K. a D. B., w której uzgodniono wynagrodzenie dla D. B. za wykonaną na zlecenie Grupy dr A. K. pracę jako line producer przy projekcie filmu (...) (**dowód:** umowa – k. 27).

W mailu z dnia 5 października 2012 roku przesłanym do A. K. spółka (...) zwróciła uwagę, że to ona jest właścicielem praw autorskich do wywiadów z V. K. nakręconych 26 marca i 13 czerwca 2012 roku i ujęć sfilmowanych na lokalizacji (...) oraz zaproponowała mu nabycie ww. praw (**dowód:** wiadomość e-mail – karta 129).

W dniu 10 października 2012 roku A. K. uzyskał autoryzację wywiadu przeprowadzonego w marcu i czerwcu 2012 roku na terenie Niemiec z prof. V. K., a w dniu 11 października 2012 roku autoryzację filmu przedstawiającego (...) w B.. W imieniu Fundacji (...) podpisał się prof. W. D., który nie mógł podpisywać się w imieniu Fundacji oraz nie dysponował jej pieczęcią. Fundacja nic nie wiedziała o udziale pana D. przy produkcji filmu (**dowód:** autoryzacja wystawiona przez V. K. wraz z tłumaczeniem – k. 59, 634, autoryzacja filmu wraz z tłumaczeniem – k. 56-57, wiadomość e-mail Fundacji z dnia 8 maja 2013 roku z tłumaczeniem – k. 138-854).

Pismem z dnia 22 października 2012 roku spółka (...) za pośrednictwem pełnomocnika r.pr. F. R. wezwała powoda do zaprzestania rozpowszechniania i zaprzestania eksploatacji utworów w postaci wspomnianych wyżej sekwencji zdjęciowych i wywiadów, wzywając go do usunięcia skutków naruszenia majątkowych i osobistych praw autorskich oraz do wypłaty zaległych wynagrodzeń (**dowód:** pismo wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru – k. 130-135, pełnomocnictwo – k. 68).

Pismem z dnia 10 stycznia 2013 roku spółka (...) skierowała do Fundacji (...) z siedzibą w W. zawiadomienie, w którym zarzuciła powodowi naruszenie majątkowych i osobistych praw autorskich pozwanego, informując, iż to pozwany jest wyłącznym dysponentem materiałów filmowych obejmujących zdjęcia wykonane przy (...) w B. oraz wywiadu z niemieckim historykiem V. K., zaś powód poprzez rozpowszechnienie w ramach pilota filmu (...) materiałów filmowych i niewymienienie w czołówce pozwanego oraz niedokonanie odpowiednich rozliczeń finansowych, dopuścił się naruszenia osobistych i majątkowych praw autorskich pozwanego. Podała, iż pozwany miał status koproducenta, jednak z uwagi na zakończenie współpracy koproducentkiej przez powoda prace pozwanego nad realizacją filmu zostały wstrzymane (**dowód:** zawiadomienie o naruszeniu praw autorskich – k. 66-67).

Fundacja (...) z siedzibą w W. pismem z dnia 26 kwietnia 2013 roku skierowanym do A. K. zwróciła się o zajęcie stanowiska w przedmiocie zarzutów dotyczących naruszenia majątkowych i osobistych praw autorskich w związku z realizacją filmu, informując o możliwości zażądania zwrotu przyznanej dotacji w przypadku niezachowania istotnych warunków jej przyznania (**dowód:** pismo z dnia 26 kwietnia 2013 roku – k. 69).

Listy dotyczące naruszeń kierowane były również do innych instytucji, w tym do środowiska medycznego czy też instytucji filmowych. Na skutek powyższego sytuacja A. K. jako beneficjenta dotacji przy jej realizacji, uległa pogorszeniu (**dowód:** przesłuchanie A. K. – k. 639-642).

Pismem z dnia 30 kwietnia 2013 roku A. K. wezwał pozwaną spółkę do niezwłocznego zaniechania niedozwolonych działań, usunięcia ich skutków, złożenia oświadczeń, względnie do zapłaty odszkodowania i zadośćuczynienia (**dowód:** wezwanie do niezwłocznego zaniechania niedozwolonych działań – k. 70-73).

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy dokonał na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów, kopii dokumentów oraz zeznań świadków i przeprowadzonego w sprawie dowodu z przesłuchania stron.

Należy podkreślić, że kwestia legitymacji bierniej pozwanej spółki została rozstrzygnięta przez Sąd Apelacyjny, wobec czego zarzut ten nie podlegał ponownemu rozpoznaniu i ocenie pod kątem dowodowym.

Podstawę ustaleń faktycznych w sprawie stanowiły również zeznania świadków: E. B., A. C., B. K. i D. B. oraz przesłuchanie stron – A. K. i O. T.. Sąd Okręgowy uznał te dowody za materiał spójny ze sobą, przekonujący i nie budzący wątpliwości, a przez to zasługujący na wiarę.

Zeznania pozostałych świadków również zasługiwały na wiarygodną ocenę, jednakże treść zeznań świadków: M. P. (k. 513-514), T. K. (k. 546-547), A. D. (1) (k. 582-583) i F. M. (k. 583-584) nie miała znaczenia dla ustaleń w niniejszej sprawie, gdyż nie posiadali oni informacji istotnych dla rozstrzygnięcia. Odnosząc się zaś do opinii prywatnej sporządzonej przez A. G., nie przesądza ona o rzeczywistym stanie posiadania majątkowych dóbr osobistych co do spornych elementów produkcji. W ocenie Sądu bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostawała także opinia prawna B. S., korespondencja mailowa i list intencyjny pozwanej z dnia 1 września 2010 roku, potwierdzający jej zainteresowanie udziałem w koprodukcji filmu fabularnego (...).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie i podlega oddaleniu w całości.

W niniejszej sprawie powód dochodził roszczenia niemajątkowego w postaci żądania zobowiązania pozwanego (...) z siedzibą w B. do złożenia oświadczenia skierowanego do oznaczonych w pozwie podmiotów i przeprosin – o treści i formie wskazanej w pozwie, zobowiązania go do zaniechania dalszych niedozwolonych działań, a nadto roszczenia majątkowego w postaci zadośćuczynienia i kwot na wskazany cel społeczny, wskazując na naruszenie przez pozwanego jego dóbr osobistych w postaci dobrego imienia.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że pozwana spółka jest legitymowana biernie do występowania w niniejszym procesie, albowiem działanie pełnomocnika pozwanej, r.pr. F. R. polegające na skierowaniu do Fundacji (...) pisma z dnia 10 stycznia 2013 roku, stanowiły czyn własny mocodawcy. Kwestia ta została przesądzona przez Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpoznający apelację od wyroku tutejszego Sądu w sprawie I C 930/13, a jego ocena prawna jest wiążąca dla Sądu przy ponownym rozpoznaniu sprawy (art. 386 § 6 k.p.c.) i nie ma potrzeby ponownego przytaczania w tym miejscu rozważań poczynionych przez ten Sąd. Wobec jednoznacznej oceny dokonanej przez Sąd odwoławczy, zarzut pozwanego co do braku jego legitymacji bierniej, podtrzymywany w toku postępowania po przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, należało uznać za bezpodstawny.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, że w toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy winien podjąć działania zmierzające do zbadania przesłanek udzielenia ochrony w zakresie naruszenia dóbr osobistych w kontekście powołanych przez stronę pozwaną okoliczności wyłączających bezprawność.

Wobec powyższego, zważyć należy że zgodnie z art. 47 Konstytucji RP, każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym. W myśl art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko

lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Środki prawne służące ochronie dóbr osobistych określa przepis art. 24 k.c. Stosownie do treści art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Do najważniejszych dóbr osobistych, które wymienia przepis art. 23 k.c. należy cześć, jako wartość właściwa każdemu człowiekowi. Dotyczy ona wszystkich dziedzin jego życia osobistego, zawodowego i społecznego. Cześć człowieka obejmuje dwa aspekty: cześć zewnętrzną i cześć wewnętrzną. Cześć wewnętrzną definiowana jest jako godność osobista, stanowiąca wyobrażenie jednostki o własnej wartości, z czym łączy się oczekiwanie szacunku ze strony innych ludzi. Zgodnie z art. 30 Konstytucji RP, przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka. Natomiast cześć zewnętrzna rozumiana jako dobre imię, dobra sława, honor, reputacja, opinia, to inaczej wyobrażenie i obraz jednostki w oczach innych (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 października 2001 roku, V CKN 195/01, Legalis numer 52691). Naruszenie dobrego imienia oznacza pomówienie danej osoby o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej, lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego zawodu, stanowiska czy działalności. Może tu chodzić zarówno o rozpowszechnianie wiadomości określonej treści, która stanowi zarzut pod adresem jednostki, jak i wyrażanie ujemnej oceny jej działalności.

Podkreślić należy, że ocena, czy działanie naruszyło dobro osobiste, dokonywana jest na podstawie obiektywnego kryterium; nie jest dokonywana według miary indywidualnej wrażliwości osoby zainteresowanej (wyroki Sądu Najwyższego: z 11 marca 1997 roku, III CKN 33/97, OSNC 1997, Nr 6–7, poz. 93, z 04 kwietnia 2001 roku, III CKN 323/00, Legalis numer 53944), ponieważ poziom wrażliwości poszczególnych osób jest różny (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 29 października 2010 roku, V CSK 19/10, OSNC-ZD 2011, Nr 2, poz. 37). Ponadto ustalenie, czy konkretny pokrzywdzony odczuł naruszenie dobra osobistego, byłoby bardzo trudne. W praktyce przyjęcie subiektywnych odczuć pokrzywdzonego jako kryterium ustalenia, czy doszło do naruszenia oznaczałoby, że w każdym przypadku, gdy pokrzywdzony występuje na drogę prawną, według jego indywidualnej oceny doszło do naruszenia dobra osobistego. Sąd powinien rozważyć, czy typowa, przeciętna osoba na miejscu pokrzywdzonego uznałaby określone działanie za naruszenie dobra osobistego oraz czy w odczuciu społecznym określone zachowanie zakwalifikowane może być jako naruszające dobra osobiste (stanowisko to uznać można za utrwalone w orzecznictwie; por. wyroki Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 1989 roku, I CR 143/89, OSP 1990, Nr 9, poz. 330; powołany wyżej wyrok Sądu Najwyższego z 11 marca 1997 roku, III CKN 33/97; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 26 października 2001 roku, V CKN 195/01, Legalis numer 52691; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 23 maja 2002 roku, IV CKN 1076/00, OSNC 2003, Nr 9, poz. 121; wyrok Sądu Najwyższego z 5 kwietnia 2002 roku, II CKN 953/00, Legalis numer 277464; wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2014 roku, III CSK 123/13, Legalis numer 746127). W orzecznictwie podkreśla się ponadto, że kryterium oceny, czy doszło do naruszenia dobra osobistego stanowią przeciętne opinie ludzi rozsądnie i uczciwie myślących (poważany wyżej wyrok Sądu Najwyższego z 29 października 2010 roku, V CSK 19/10).

Z treści przepisu art. 24 § 1 k.c. wynika, że ochrona dóbr osobistych służy w każdym przypadku zagrożenia naruszeniem bądź naruszenia dóbr osobistych. Sprawca naruszenia cudzych dóbr osobistych może zwolnić się z odpowiedzialności z tego tytułu jedynie wtedy, gdy wykaże, że jego działanie nie było bezprawne. Bezprawność należy rozumieć jako zachowanie (działanie bądź zaniechanie) sprzeczne z porządkiem prawnym lub zasadami współżycia społecznego. W nauce prawa cywilnego ukształtował się stabilny katalog okoliczności uznawanych za wyłączające bezprawność zachowania naruszającego cudze dobra osobiste, do których należą:

- a) działanie w ramach porządku prawnego tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa;
- b) wykonywanie prawa podmiotowego;

c) zgodę pokrzywdzonego (ale z zastrzeżeniem uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach);

d) działanie w obronie uzasadnionego interesu.

Przechodząc do merytorycznej oceny roszczeń powoda wywodzonych z twierdzeń o naruszenie jego dóbr osobistych, wskazać trzeba, że rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych, sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne. Dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Natomiast na tym, kto podjął działanie zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro, spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne. Wynika to z ogólnej reguły rozkładu ciężaru dowodu statuowanej przepisem art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Przenosząc powyższe rozważania natury teoretycznej na grunt niniejszej sprawy zauważyć trzeba, że powód oparł swoje roszczenia majątkowe i niemajątkowe na fakcie skierowania dnia 10 stycznia 2013 roku przez pozwaną spółkę do Fundacji (...) pisma, w którym zarzuciła A. K. naruszenie majątkowych i osobistych praw autorskich pozwanego, informując, że jest wyłącznym dysponentem materiałów filmowych obejmujących zdjęcia wykonane przy (...)w B. oraz wywiad z niemieckim historykiem prof. V. K., zaś powód poprzez dystrybucję pilota filmu (...) i nieoznaczenie pozwanego oraz niedokonanie odpowiednich rozliczeń finansowych, dopuścił się naruszenia osobistych i majątkowych praw autorskich pozwanego.

Jak wskazano wyżej, pierwszą przesłanką uzasadniającą udzielenie ochrony dóbr osobistych jest ich naruszenie. W ocenie Sądu pozwana spółka, wystosowując do Fundacji (...) pismo datowane na 10 stycznia 2013 roku dopuściła się naruszenia dobra osobistego powoda A. K. w postaci jego dobrego imienia. Podkreślenia wymaga, że A. K. jest z zawodu lekarzem, a oprócz tego zajmuje się działalnością gospodarczą polegającą na produkcji filmów. Z racji wykonywanej działalności jest on więc osobą rozpoznawalną, znaną w środowisku, o czym świadczy fakt, że współpracował – poza Fundacją (...) – także z innymi podmiotami, np. Muzeum (...) czy Fundacją (...). Inkryminowane pismo pozwanej zostało skierowane natomiast nie tylko do Fundacji (...), ale też do wspomnianych wyżej podmiotów oraz szpitala, w którym pracował powód. Postawiony w piśmie zarzut, iż powód wykorzystał przy dystrybucji filmu treści objęte prawami autorskimi należącymi do innej osoby bez jej zgody i wiedzy, niewątpliwie stawiało powoda w negatywnym świetle, sugerowało brak uczciwości w stosunkach z podmiotami finansującymi jego projekt. Niewątpliwie taką informację można zakwalifikować jako skutkującą narażeniem go na utratę zaufania potrzebnego dla wykonywanej przezeń działalności, co równoznaczne jest z naruszeniem jego dobrego imienia. Dodatkowo, jak potwierdził powód w swoich zeznaniach, rozpowszechnienie tej informacji zaszkodziło jego działalności związanej z produkcją filmową, co przejawiało się w problemach z uzyskaniem dotacji dla innych przedsięwzięć.

Tym niemniej, powyższa ocena nie mogła skutkować uwzględnieniem powództwa A. K., albowiem pozwany wykazał, iż do naruszenia dobrego imienia powoda doszło w warunkach wyłączających bezprawność, tj. w ramach wykonywania własnego prawa podmiotowego. Nie ulega wątpliwości, że podejmowanie działań stanowiących wykonanie prawa podmiotowego należy do niekwestionowanych okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych.

Zgodnie ze stanowiskiem A. K., podtrzymywanym konsekwentnie w niniejszym postępowaniu, był on, jako jedyny producent filmu, wyłącznym dysponentem autorskich praw majątkowych do części składowych filmu, zaś pozwany nie był autorem żadnych dzieł wchodzących w skład filmu, jak również nie nabył żadnych praw majątkowych do tychże dzieł. Kolejno powód twierdził, że dokumenty przedłożone przez pozwanego (oświadczenie V. K. o przekazaniu praw do wypowiedzi oraz umowa z Fundacją (...) o przekazaniu motywu) nie dowodzą, jakoby doszło do przeniesienia jakichkolwiek praw autorskich majątkowych, albowiem prawa autorskie przysługiwały A. C. jako autorowi wywiadu oraz A. D. (2) jako autorowi zdjęć, które to prawa majątkowe nabył powód, a ponadto występuje w nich wyłącznie odniesienie do prawa do wizerunku, a nie majątkowych praw autorskich. Nawet zaś gdyby uznać, że doszło do przeniesienia praw autorskich majątkowych, z omawianych dokumentów nie wynika, aby pozwany takie prawa nabył

w sposób wyłączny, co w konsekwencji uprawniało V. K. oraz Fundację (...) do późniejszego przeniesienia tych praw także na powoda.

Strona pozwana natomiast podniosła, że na podstawie umowy z V. K. oraz Fundacją (...) pozwana nabyła określone prawa autorskie do sekwencji zdjęciowych z udziałem p. K. oraz przedstawiających pomnik. Wskazał też, że D. B. miała twórczy wkład w powstanie filmu, zaś wynikające z tego tytułu prawa autorskie przeniosła za wynagrodzeniem na spółkę pozwaną.

W ocenie Sądu przedłożone przez pozwanego dowody świadczą o tym, że pozwana spółka nabyła prawa autorskie w zakresie wywiadów z V. K. nakręconych 26 marca i 13 czerwca 2012 roku i ujęć sfilmowanych na lokalizacji (...). Zważyż bowiem należy, że pozwana spółka na podstawie oświadczenia V. K. nabyła „nieograniczone czasowo i miejscowo wszelkie prawa do wykorzystania zdjęć powstałych dnia 26 marca 2012 roku oraz 13 czerwca 2012 roku”, będąc jednocześnie samodzielnie uprawnioną do przenoszenia tych praw w całości lub w części na osoby trzecie. Z kolei na podstawie umowy o przekazaniu motywu zawartej z Fundacją (...) (...) nabyła „bez ograniczenia treściowego, czasowego i terytorialnego wszelkie prawa do wykorzystania powstałych zdjęć lub ich części we wszystkich aktualnych i przyszłych dostępnych mediach oraz formach”.

Odnosząc się do twierdzeń powoda wskazać należy, że Sąd nie podzielił jego stanowiska, jakoby to powód był jedynym producentem projektu, a spółka (...) pełniła jedynie funkcję tzw. line producer. Zaprzeczyły temu zeznania złożone przez D. B. i O. T., zaś dobitnym ich potwierdzeniem była wiadomość e-mail z dnia 9 sierpnia 2012 roku, wysłana przez powoda do wyżej wymienionych. Z jej treści wynika, że pozwana spółka pełniła do tego czasu funkcję koproducenta filmu, czyli funkcję równoważną do tej, jaką pełnił A. K., albowiem istota koprodukcji sprowadza się do wspólnej realizacji danego przedsięwzięcia. Wskazanej przez powoda ww. okoliczności faktycznej przeczy także dołączona do akt sprawy korespondencja prowadzona między O. T. i D. B. a V. K., z której niezbitnie wynika, że to oni podejmowali działania w części produkcji związanej z przeprowadzeniem wywiadów z prof. K.. Odpowiada to natomiast stanowi faktycznemu ustalonemu przez Sąd, że spółka (...) miała odpowiadać za prace prowadzone na terenie Niemiec.

W ocenie Sądu powyższe okoliczności przemawiają za tym, że pozwana spółka mogła nabyć prawa autorskie do elementów składowych filmu w postaci zdjęć przeprowadzonych z udziałem V. K. i na terenie (...). Co istotne, A. K. i (...) nie zawarły pisemnej umowy koprodukcji regulującej ich wzajemne prawa i obowiązki oraz ich zakres, zatem twierdzenie powoda, że tylko jemu przysługiwały prawa autorskie do części składowych filmu, jest nieuprawnione.

Nie zasługują także na uwzględnienie argumenty powoda dotyczące zakresu omawianych oświadczeń, których przedmiotem było przeniesienie praw na (...). W ocenie Sądu treść oświadczenia V. K., jak również umowy z Fundacją (...) w Europie, nie budzą wątpliwości co do intencji podmiotów składających te oświadczenia, a mianowicie, że przejściu podlegały wszelkie prawa do wykorzystywania zdjęć powstałych z udziałem V. K. oraz w lokalizacji (...). Co oczywiste, zdjęcia należy rozumieć jako całość nakręconego materiału filmowego, a więc także treść wywiadów. Prawa do wykorzystania tych materiałów stanowią niewątpliwie autorskie prawa majątkowe.

Biorąc pod uwagę wszystko powyższe, należało uznać, że pozwana spółka miała uzasadnione powody, by być przekonanym, iż to ona jedynie dysponuje prawami autorskimi do omówionych wyżej części składowych filmu. Sporządzenie i wysłanie inkryminowanego pisma z 10 stycznia 2013 roku stanowiło więc racjonalne działanie pozwanej ukierunkowane na ochronę przysługującego jej prawa, co stanowi przesłankę ekskulpacyjną, wyłączającą bezprawność naruszenia dobra osobistego powoda.

Oceny roszczenia powoda należy dokonać również przez pryzmat art. 5 k.c. Nie działa bezprawnie ten, kto wykonuje swoje prawo podmiotowe, jeżeli prawo to jest skuteczne wobec osoby, której dobro osobiste zostaje naruszone, a działanie jest zgodne z treścią przysługujących uprawnień i nie stanowi ich nadużycia (P. Machnikowski [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski [red.], Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 8, Warszawa 2017, Legalis). Zdaniem Sądu żądanie powoda ochrony jego dóbr osobistych stanowiło nadużycie z jego strony, a więc nie podlega ochronie. Całokształt niniejszej sprawy przemawia za przyjęciem, że przedmiotowy proces stał się efektem wcześniejszego konfliktu stron, którego zarzewiem była kwestia finansowania filmu. Z przedłożonej dokumentacji wynika, że

nieporozumienie to wszczął powód, oświadczając pozwanemu w sierpniu 2012 roku, że z koproducenta stanie się line producer, jeśli nie zdobędzie dofinansowania, na które liczył powód. Poinformowanie powoda w dniu 5 października 2012 roku, że to pozwany jest właścicielem praw autorskich do wywiadów z V. K. i ujęć sfilmowanych na lokalizacji (...) wraz z propozycją ich sprzedaży powodowi, była odpowiedzią na uprzednie zachowanie powoda. Jak łatwo zauważyć, powód kilka dni po tej dacie (10 i 11 października 2012 roku) uzyskał autoryzację od prof. V. K. oraz ze strony Fundacji (...) w B..

Nie uszło więc uwadze Sądu, że ww. autoryzacje, na które obecnie powołuje się powód w niniejszym postępowaniu, jak się wydaje, zostały uzyskane w celu uniknięcia ewentualnych strat finansowych. Dodatkowe wątpliwości budzi fakt, że – jak wynika z oświadczenia Fundacji (...) – osoba, która wystawiła przedmiotową autoryzację, nie była umocowana do jej podpisania, nie dysponowała także jej pieczęcią (choć znajduje się ona na piśmie).

Wszystkie powyższe argumenty, w ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę, przemawiały za przyjęciem, że działanie pozwanej spółki, na skutek którego powód domagał się ochrony jego dóbr osobistych, nie były działaniem bezprawnym. Wobec zrealizowania się przesłanki ekskulpacyjnej z art. 24 § 1 k.c. powództwo należało oddalić.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.